

# NUPRIME Hi-mDAC

W przyszłym roku minie 10 lat, od kiedy Jason Lim, założyciel NuForce, uruchomił nową działalność pod nazwą NuPrime. Jedną z najliczniejszych kategorii są przetworniki C/A, których w ofercie jest aż dziewięć. Każdy jest wyposażony w zaawansowany przedwzmacniacz oraz wzmacniacz słuchawkowy; tylko jeden, właśnie *Hi-mDAC*, jest przenośny, pozostałe to urządzenia typowo stacjonarne.

**P**rzenośna „kostka” ma wielkość zbliżoną do popularnych nośników pendrajw, jest tylko minimalnie większa niż AudioQuest *DragonFly Red*. Korpus wykonano z aluminium, na jego przeciwnych ściankach znajdują się wejścia i wyjścia. *Hi-mDAC* prezentuje się skromnie i technicznie, mniej bajerancko niż „piękniś” AudioQuesta.

Głośność regulujemy w nim za pomocą dwóch przycisków, układ działa precyzyjnie, w wielu krokach, przejście od niskich do wysokich poziomów zajmie dłuższą chwilę.

Dwa wyjścia zintegrowano w jednym 3,5-mm gnieździe – w zależności od użytego wtyku możemy mieć albo sygnał analogowy (dla słuchawek) albo cyfrowy (kablem optycznym). Ten ostatni jest raczej ciekawostką, bo *Hi-mDAC* pracuje wówczas jako przejściówka ze standardu USB na optyczny (a więc ze pełnym pominięciem doskonałej sekcji C/A i wyjścia analogowego).

Podstawowym trybem pracy jest wyjście słuchawkowe. Elastyczność w obsłudze słuchawek różnego typu gwarantuje wyjątkowy układ automatycznego wyboru czułości, bazujący na pomiarach impedancji obciążenia (słuchawek), w zakresie 32-600  $\Omega$ .

Wejście to uniwersalne złącze USB. Źródłem sygnału może być komputer, telefon lub np. tablet. W komplecie znajduje się przewód z końcówkami USB-A i USB-C, podobnie jak w przypadku konkurencyjnych urządzeń praca ze sprzętem mobilnym Apple wymaga dodatkowej przejściówki (tzw. Apple Camera Connection Kit).

Gdyby urządzić quiz, w którym uczestnicy mieliby typować rodzaj zastosowanego konwertera C/A w dowolnie wskazanym urządzeniu cyfrowym, odpowiedź, że to ESS Technology, miałyby szansę zdominować wszelkie statystyki. Można jej udzielać właściwie w ciemno, nie znając specyfiki urządzenia.



Jednak NuPrime *Hi-mDAC* jest jednym z nielicznych przedstawicieli „reszty świata”. Producent sięgnął po scalak Cirrus Logic 43131. Specyfikacja robi wrażenie, układ przetwarza sygnały PCM o rozdzielczości 32 bitów i częstotliwości próbkowania sięgającej 384 kHz, do tego DSD256. Identycznie jak w iFi Audio Hip-DAC2 i lepiej niż w AudioQuest *DragonFly Red*... Jednak *Hi-mDAC* nie obsługuje sygnałów MQA.

Ważną zaletą układu Cirrus Logic jest zintegrowana sekcja analogowa wraz ze wzmacniaczem słuchawkowym. Daje ona możliwość uproszczenia konstrukcji urządzenia, więc NuPrime korzysta właściwie z gotowca, który załatwia dwie podstawowe sprawy. Pozostaje jeszcze interfejs wejściowy, ale akurat tutaj producent ma doświadczenie (które zdobył projektując sprzęt stacjonarny) i stosuje własny układ.



Wejście to nowoczesne gniazdo USB-C, przetwornik współpracuje z komputerami oraz sprzętem mobilnym.



W niepozornym 3,5-mm gnieździe kryje się wyjście słuchawkowe oraz cyfrowe (optyczne).

## ODSŁUCH

Dźwięk *Hi-mDAC* jest ze wszystkich najłagodniejszy, w tym znaczeniu przyjemny, bezproblemowy. Oczywisty, ale i uprzejmy, trochę przylepny, a przy tym zdystansowany dzięki zredukowaniu ostrości, wyraźnie zmienia typowe, suche brzmienie prosto z komputera czy telefonu. Jego wpływ jest łatwo słyszalny, bez względu na jakość materiału. Na pierwszy plan wychodzi środek pasma, sugerując lepszą spójność i plastyczność całego przekazu, chociaż przy mniejszej szczegółowości i sile basu niż z *Hip-DAC2*. Również w porównaniu z *DragonFly* niskie tony są delikatniejsze, nasza uwaga skupia się na głównym nurcie muzyki. Wysokie tony nie mają problemu z rozdzielczością, ale nie szarżują z blaskiem i nie dzielą włosa na czworo. Ważna pozycja średnicy, a więc promowanie wokali, gwarantuje naturalność i emocje płynące z wielu nagrań, chociaż rzadko będą one połączone z wrażeniem rozmachu i detaliczności. Audiofilskie perełki zabrzmiały gładko i elegancko, a klasyka (poważna, jazzowa, nawet rockowa) – nieco nostalgicznie.

**Proporcje i klimat są typowe dla dźwięku analogowego, w tym kierunku *Hi-mDAC* poszedł najdalej ze wszystkich DAC-ów tego testu.**

## NUPRIME HI-MDAC

### CENA

730 zł  
[www.rafko.com](http://www.rafko.com)

### DYSTRYBUTOR

Rafko

**WYKONANIE** Niewielka, lekka obudowa, oryginalny układ dekodujący Cirrus Logic, własnej konstrukcji interfejs wejściowy USB.

**FUNKCJONALNOŚĆ** Dwa wyjścia (analogowe i optyczne cyfrowe), regulacja głośności, unikalny system detekcji impedancji obciążenia. PCM 32/384 i DSD256.

**BRZMIENIE** Gęste, plastyczne, z ważną rolą średnicy, ale bez natarczywości. Różnicujące i subtelne.



Do regulacji głośności służą dwa przyciski, układ działa bardzo precyzyjnie.

We wnętrzu umieszczono miniaturowy wskaźnik typu sygnałów cyfrowych, który widać przez półprzezroczyste wieko obudowy, tuż przy niebieskim logo.



reklama